

Brytyjczycy zapłacili miliony podatku oszustom z Indii

20 marca 2019

Brytyjscy podatnicy zapłacili miliony podatku oszustom z Indii. Wystarczyło zadzwonić i zagrozić więzieniem za niezapłacenie należnego podatku, aby wyłudzić pieniądze.

Anglicy zaczęli wysyłać miliony funtów gangowi telefonicznemu z Indii. Gang operował zwykłymi telefonami z call center w Indiach. Dzielnie wykonywano nawet 10 000 telefonów szukając jeleni, którzy wyślą pieniądze na wskazane konto. Wystarczyło powiedzieć, że za niezapłacony podatek 8000 funtów będzie trzeba zapłacić z kosztami sądowymi 70 000 funtów, inaczej rozmówca będzie aresztowany i uwięziony, aby rzeka pieniędzy od klientów zaczęła płynąć. Podszywającemu się pod Urząd Podatkowy gangowi niektórzy zapłacili 10 000. Jeden jegomość zapłacił nawet 20 000 funtów. Jednak wiele ofiar boi się przyznać, że miało coś na bakier z podatkiem i nie ujawniło się. Oszuści z Indii nie boją się brytyjskiego wymiaru sprawiedliwości, więc „Daily Mail” przekazał dane gangu z Ahmadabadu policji hinduskiej, która zajęła się sprawą.

Pomysłodawcy i jednocześnie wykonawcy oszustwa byli bardzo pewni siebie. Jeden z nich Sandeep Soni powiedział później: „Nie ma granic – możemy mieć wszystko. Oni dają nam worki z pieniędzmi”. Przestępcy byli zszokowani łatwością z jaką przechodziło im wyłudzanie pieniędzy metodą „na podatek”. Innych cwaniak Mohid Trivedi powiedział: „Niektórzy klienci sprzedawali samochody i rzeczy użytkowe aby zapłacić. Panikowali”.

W jaki sposób działali oszuści z Indii wyjawia trzeci z nich Sunkid Jain: „Trzeba było ich trzymać w stanie zamieszania, żeby myśleli, że to jest prawda”.

„Daily Mail” donosi, że call center z Indii są odpowiedzialne

za jedno z dziesięciu oszustw na terenie Wielkiej Brytanii. Co roku setki tysięcy, a może nawet miliony funtów płyną strumieniem na konta Hindusów. Wielu z oszukanych płaci wielokrotnie, bo wmawia się im, że transakcja nie zakończyła się pomyślnie, więc ponawiają transakcję. Gangi kupują brytyjskie numery telefonów, aby udawały te oficjalne i przypominały na przykład numery urzędu podatkowego. Dzwoniący tak naprawdę z zagranicy oszuści domagają się wpłat na brytyjskie konta bankowe, na przykład w Nat West, skąd pieniądze są transferowane do Indii.

Wszystkie oszustwa telefoniczne w Anglii powodują straty nawet milionów funtów dziennie. Jest to istna plaga. Oszuści ścigają się w wymyślaniu nowych sposobów oszustwa. „Daily Mail” wpadł na trop 18 garnków z Ahmedabadu. Wybierają oni swoje cele z książki telefonicznej BT w internecie, straszą toczącą się sprawą sądową w sprawie nie opłaconego podatku i więzieniem. Jeden z gangsterów powiedział: „Straszymy ich. Kiedy poczują strach są skłonni zapłacić”. Inne gangi z Ahmedabadu szukają także ofiar wśród naiwnych w USA i Australii.

Źródło: Brytol.com